



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Gazeta Częstochowska

КВИТАНЦІЯ.

Отпечатанный без предварительной цензуры № 45 газеты *Gazeta Częstochowska* заключающий в себя 1 печатный лист доставлен ко мне в канцелярию. 1910 г.

Полицеймейстеръ города Ченстохова *AW*

Росписка № 415

Узаконенное число экземпляров № 45 изданий

Gazeta Cz.

из типографии

получено *3/4* 1910 г. в 14 ч. *1910*

поползу Размѣръ Экземп.

Инспекторъ по деламъ печати

Гор. Лодзь

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, Aleja II № 38, telefon № 50.

Wydawca Antoni Siennicki.

numeraty i ogłoszeń na strony 4-ej.

Cena 3 kop.

przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 7—8 wieczorem.

TEATR „ODEON” W. KRZEMIŃSKIEGO (Najstarszy w Królestwie)

Lutego (włącznie) — Zupełna zmiana programu!

Napoleona I-go (epizod historyczny z wojen Napoleońskich) **Rozbawoju** (wipoki z natury) **Listy w osobach** (obrazki z życia) **Śliny** (komiczne) **Sen w woalu nimf** (fantazja)

aficzne ze **Sprawy Borowskiej w Krakowie**

SSIMENT ze współdziałaniem:

Krawczyńskiego i Nynkowskiego.

W Kalloskopach wystawiono: **Widoki Kanady (Ameryka)**

Szczegóły w afiszach i programach.

189



Lloyd

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

założone w roku 1870

Zarząd w St. Petersburgu, Bulwar Angielski № 26.

Agentury we wszystkich większych miastach Cesarstwa i Królestwa.

Kapitał zakładowy pełno wpłacony Rb. 3,000,000.

Kapitał rezerwowy pełno wpłacony „ 1,500,000.

Dyrekcja Towarzystwa ma zaszczyt zawiadomić, że Towarzystwo po uzyskaniu NAJWYŻEJ zatwierdzonej ustawy, niezależnie od prowadzonych dotychczas ubezpieczeń transportów morskich, rzecznych, lądowych, włączyło w zakres swych czynności

dział ubezpieczeń od ognia

i Generalną agenturę tego działu na Królestwo Polskie i gubernię Grodzieńską powierzyło domowi handlowemu

Stan. Lud. Kronenberg w Warszawie

swemu długoletniemu przedstawicielowi w dziele ubezpieczeń transportów.

DYREKCJA:

S. P. Elissejew, Prezes, John Blossig, Vice-Prezes, W. Sohernikau,
P. I. Lelianow, Z. Krohn, G. Sohernikau, Em. Nobel, P. S. Elissejew.

Powołując się na powyższe zawiadomienie, mam zaszczyt donieść, że z dniem 1/14 lutego r. b. po złożeniu przezemnie zastępstwa „Drugiego Rosyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeń z r. 1835“ objąłem

Generalną Agenturę Towarzystwa „RUSKI LLOYD“

na Królestwo polskie i gubernię Grodzieńską w dziele ubezpieczeń od ognia, zachowując i nadal trwającą od lat 30-tu moją reprezentację tegoż Towarzystwa w dziele ubezpieczeń transportów morskich, rzecznych i lądowych.

Z poważaniem
GENERALNA AGENTURA

Stan. Lud. Kronenberg

Warszawa, Zgoda 8.

LEKARZ-DENTYSTA

MICHAŁ GREJNIEC

w CZĘSTOCHOWIE,

1 Aleja Nr. 10, dom p. Rajcherowej,
Przyjmuje codziennie od 9—1 rano i
od 3—7 wiecz. w niedzielę do 4 p. p.

Poleca Nr. 1 swego wydawnictwa,
poświęconego krzewieniu zasad zęb-
bolecznictwa wśród mas najszerszych
p. t. „Ogólne zasady pielęgnowania
zębów i jamy ustnej“. Cena 5 i 10 k.
Ządać w księgarniach! 20

Dr. ZYGMUNT BEM

w Częstochowie ul. św. Barbary Nr. 2.

Choroby wewnętrzne, weneryczne i dzieci.

Przyjmuje codziennie od 8—9 i pół rano i od 3—5 po południu.

Do wynajęcia od 1 Lipca

Duży, ładny, frontowy o 2 oknach pokój, z oddzielnym wejściem, na pierwszym piętrze, vis a vis stacji wiedeńskiej. Miesięcznie Rb. 17. Wiadomość pod lit. A. Z. w administracji „Gazety“ 286

Kalendarzyk.

Dziś: Faustyna i Jowita M. m. — Szczegółowy.

Jutro: Juljanny P. M. Juljans M. — Miłady Bł.

Wschód słońca: o g. 7 m. 29.

Zachód: „ 5 „ 00.

Przybyło dnia 1 godz. 59 min.

Dziś historyczne: 1649. Elektor brandeburski Fryderyk Wilhelm przez posłów składa hołd Janowi Kazimierzowi

— Repertuar teatralny.

Teatrzyk „Odeon“ (Aleja II № 43)—

Dziś: „Divertissement“ pani Bolesławskiej

i pp. Krawczyńskiego i Nynkowskiego.

Teatr miejski—Dziś: „Rozwód Pie-
rota“ operetka w 1-m akcie.

Jutrzejший obiad.

—o—

1. Zupa cytrynowa. Kotlety cielęce. Groszek szparagowy. Indyk. Kompot z moreli. Suflet pomarańczowy.

2. Rosół z fazankami. Schab z kapustą. Pierozki z mięsa.

Popierajcie przemysł krajowy.

Fabryka wyrobów cementowych majątku „OSTROWY”

J. C. W. Wielkiego Księcia Michała Aleksandrowicza,

Wyroby: dachówki, rur różnych wymiarów i form, cegły, płyt podłogowych i trotuarowych, różne ulepszenia fasad itp.
Przedstawicielstwo i biuro sprzedaży w firmie „Młot” w Częstochowie ul. Dojazd № 29 telefon № 203.

KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI

Częstochowa, Alaja III-ola, dom własny.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

Z 1887

WYKONYWA RZEZBY POMNIKI. ROBOTY BUDOWLANE I SZTUKATERJE.

Telefon № 280.

RYDZEWSKI i S-ka

Biurowo Techniczne w Częstochowie, Teatral. 13

TELEFON № 1.

Instalacje: Oświetlenia elektrycznego, przenoszenia siły i prądu na odległość. Oświetlenie młynów, tartaków, fabryk. Kanalizacja, wodociągi, centralne ogrzewanie. Skład materiałów technicznych i elektrotech.

Przemysł ludowy.

Wielkie znaczenie przemysłu ludowego w rozwoju ekonomicznym i kulturalnym ludu wiejskiego jest prawdą tak powszechnie uznaną, iż nie wymaga dziś zupełnie teoretycznego motywowania.

Najbardziej zatwardziały sceptyków zresztą przekonać będą w stanie poniżej przytoczone cyfry, przedstawiające dosyć jaskrawo stan przemysłu tego w Rosji i Królestwie.

Więć w Rosji całej, a głównie w środkowych jej guberniach, jak to stwierdza statystyka, prowadzona przez ziemstwa, około ośmiu milionów ludzi zajmuje się przemysłem ludowym (kustarnym promyśłem); w większości tych guberni przeciętna rodzina, składająca się z czterech osób pracujących wypełnia sobie 30—40 proc. budżetu zarobkami, płynącymi z przemysłu ludowego.

Jeżeli weźmiemy tu pod uwagę, iż liczba pracujących w przemyśle ludowym w Rosji jest prawie cztery razy większą od ogólnej ilości robotników fabrycznych (do 2 milionów), podczas gdy w takich Niemczech np. ta sama liczba jest o osm razy mniejsza od ogólnej ilości robotników fabrycznych (300 tys. w przemyśle ludowym i 4 miliony w fabrycznym), dojdziemy do przekonania, iż w krajach mało uprzemysłowionych, do jakich i nasz niewątpliwie należy, przemysł ludowy jest naturalną drogą ujęcia nadmiaru rąk roboczych.

W Królestwie, jak to ostatnia bardzo nieścisła i niedokładna wreszcie ankietka stwierdziła — we wszystkich guberniach przemysł ludowy stale się rozwija; liczbę ściślej pracujących w przemyśle tym, ze względu na brak dokładniejszego materiału statystycznego ustalić się nie da; w każdym razie te 727 odpowiedzi szczegółowych i 593 ogólnych jakie przyniosła ankietka, urządzona przez b. sekcję przemysłu ludowego przy warsz. oddziale tow. pop. ros. przemysłu i handlu, świadczą się zdają, iż liczba ta jest bardzo znaczna, pośrednim dowodem tego mogą być też stale wrażliwe szkoły instruktorów przemysłu ludowego, których według ostatniego sprawozdania Towarzystwa popierania przemysłu ludowego w Królestwie Polskim jest 7, podczas gdy przed kilkoma laty była zaledwie jedna.

Niedawno w artykule drukowanym w „Gazecie” p. Wł. Jez. podniósł bardzo logiczny wniosek, iż najlepszą walką z wychodźstwem byłoby rozpowszechnienie większe przemysłu ludowego. Pierwszym bodaj warunkiem pracy w tym kierunku będzie zapoznanie się z istniejącym stanem rzeczy. Dlatego też zwracamy się do wszystkich naszych czytelników na wsi, szczególnie zaś do wielebnych duchowieństwa i nauczycieli ludowych z prośbą o nadesłanie nam możliwie wyczerpujących odpowiedzi na następujący kwestionariusz:

- 1) jakiego rodzaju przemysł uprawia dana wioska?
- 2) wielu ludzi przemysł ten zatrudnia: (w przybliżeniu — męczyzn, kobiet... dzieci?)
- 3) czy producenci składają się w większości z bezrolnych, czy matorolnych?
- 4) czy są pośród nich najemni, czy też rodzinami pracują?
- 5) jeżeli są najemni, wiele zarabiają przeciętnie (miesięcznie lub dziennie?)
- 6) jak długo trwa praca (wiele miesięcy w roku, godzin w dniu — mniej więcej?)
- 7) skąd biorą materiał surowy (z

najbliższego miasta... jakiego — na miejscu?)

8) czy nabywają taki materiał do spółki, czy każdy z osobna?

9) jakie rodzaje wyrobów są produkowane?

10) czy producenci zbywają towar sami i gdzie? — jeżeli handlarzom to dokąd?

11) Czy pracują i zbywają towar osobno, czy też łączą się w spółki — na jakich zasadach?

12) Jakiego rodzaju gałęzi przemysłu ludowego miałyby przyszłość w danej wiosce?

13) Na ile rąk roboczych można liczyć i w jakich miesiącach?

Odpowiedzi te pozwolą wysnuć nam wnioski, a tem samem uczestniczyć w uregulowaniu tej palącej dla nas sprawy. — Drz.

Dajemy głos!

„My niżej podpisani, uczestnicy Kontraktów przy ulicy Senatorskiej nr. 29 w Warszawie, zwracamy się do wszystkich wytwórców kraju z gorącą zachętą do brania jak najliczniejszego udziału w takowych.

„Jako naoczni świadkowie stwierdzamy, że kupcy przyjeżdżni bardzo licznie Kontraktów odwiedzają. Niestety w przeważnej części brak artykułów, o które zapytują.

„Z całego przebiegu tychże, widzimy, iż urzeczywistnienie szczerzonych Kontraktów, tak co do celowości, jak i sposobu ich organizowania przez Zarząd, spotyka się z niezmiernym uznaniem kupców przyjezdnych, a wzrost tychże, może wywrzeć nieoczekiwany wpływ na nasze stosunki wywozowe.

„Przy tej sposobności prosimy stanowczo zaprotestować przeciw naszym PP. Wytwórcom, opóźniającym się w wystawieniu zadeklarowanej kolekcji, jak również lekceważącym swój udział w Kontraktach, czym przynoszą szkodę nie tylko sobie lecz i drugim jak również i całej celowości Kontraktów.

„W nadziei, że Szanowna Redakcja łaskawie przychyli się do naszej prośby, kreśliśmy się z wysokim poważaniem.

(Oryginał niniejszego z podpisami wszystkich wystawców znajduje się w Zarządzie „Kontraktów”).

Z prasy rosyjskiej.

Zmarłowie paździenikowców.
Porazka centrum Dumy w sprawie cenzusu dla sędziów pokoju napelnia gorącą organy paździenikowe.

„Golos Moskwy” pisze: „Sytuacja centrum nie jest świetna w sensie przewagi liczebnej. Centrum nigdy nie posiadało w Dumie bezwzględnej większości i stale jest skazane na bezsilność wobec koalicji grup opozycyjnej i reakcyjnej. Te okoliczności w znacznym stopniu sparalizują samodzielność centrum, uzależniając je od porozumień, jakie przyjdzie do głowy zawrzeć przeciwnikom.”

A tymczasem centrum, ku wielkiemu swemu zmartwieniu, za wszystko jest odpowiedzialne.

„Ostatnia porazka centrum jest wynikiem złośliwej intrygi politycznej, którą stale prowadzi jego przeciwnicy, nie przebiegając w środkach.”
„Ale cios dostał dalej, niż się spodziewano. Uderzono po całym kraju, który oczekuje reformy sądownej i tylko dlatego jest jej pozbawiony, że p. Milukow odniósł zwycięstwo, które nie cieszy jego samego.”

Paździenikowcy są stale przekonani, że cios, im wymierzony, spada na „cały kraj”.

Pêle-Mêle.

— Powódź w Niemczech zachodnich przybiera rozmiary coraz większe. Poziom rzek podnosi się nieustannie. Zwłaszcza wzdłuż Renu i jego dopływów wylew zrządził ogromne szkody. Utonęło wiele osób.

— Austriacki zarząd górnictwa rozpoczyna sprzedaż radjum. Miligram radjum kosztuje 400 koron. Lekarze zagraniczni nadesłali już ogromną liczbę zamówień.

— Jak donoszą z Wiednia, wszystkie stronnictwa parlamentarne z niemieckimi włącznie projektują jednomyślnie wystąpienie z protestem przeciwko zamierzonemu ze strony Niemiec podwyższeniu opłat żeglugowych na rzekach, co przyprowadziłby wywóz austriacki o ruinę.

— Ministerjum spraw wewnętrznych odrzuciło, dla przyczyn nieznanych, projekt zjazdu odontologów rosyjskich w Kijowie.

Mimochodem.

Echa procesu Borowskiej.

Wyczytałem w jednym z pism wiadomość, którą dzielić się z czytelnikami, z zastrzeżeniem jednak, że w poszczególnych pozycjach mogła mi pamięć nie dopisać.

Oto jedna z pań Krakowskich, na drugi dzień po uniewinnieniu Borowskiej, przedstawiła swemu mężowi wykaz kosztów, na jakie naraził ją proces Borowskiej.

A więc.	
Dorożki do sądu i z sądu	30 kor.
Śniadania, obiady i podwieczorki na miesiąc	56
2 kapelusze à la aeroplan i à la Mme Steinheil) najdokładniej w tłoku pomięte i zniszczone	100
Rozdeptane lakiery	24
Wizyty lekarza, zwanego do uleczenia zaburzeń wewnętrznych, powstałych na tie ścisaku, panującego na sali rozpraw	40

Drobne wydatki (marki do listów pisanych do przewodniczącego z ządaniem bardziej energicznego prowadzenia rozpraw, bukiety dla Borowskiej po uniewinnieniu i t. d.)	100
Razem	350 kor.

Podobno ów mąż po przeczytaniu rachunku nie rzekł nic, jeno w drugim pokoju obwiesił się na klamce.

—wskl.

KRONIKA.

— **Przebudowa telefonów.**

Dyrektor telefonów częstochowskich p. W. Niemirowski wyjeżdża jutro do Berlina w kwestji zamówienia nowej stacji telefonicznej, która zacznie funkcjonować już w kwietniu r. b. i będzie w stanie obsłużyć 500 abonentów z możliwością powiększenia tej liczby do 2000 bez specjalnych przeróbek, podczas gdy obecna stacja obsługiwała tylko 320.

— **Rekolekcje parafialne u św. Zygmunta.**

W celu ułatwienia przygotowania się do odbycia spowiedzi Wielkanocnej, począwszy od bieżącego tygodnia aż do niedzieli palmowej będą urządzane w kościele św. Zygmunta ćwiczenia duchowne czyli rekolekcje co tydzień we wtorek, środę i czwartek. Każdy parafianin może sobie wybrać tydzień najdogodniejszy i wziąć udział w rekolekcjach. Będą się one rozpoczynały zawsze wieczorem o godzinie pół do siódmej, a więc w porze zwykle wolnej od zajęć fachowych. Spowiadać się można codziennie rano, albo też w piątek i w sobotę wieczorem od godziny szóstej.

— **Zezwolenie na przyjazd.**

Z rozporządzenia Warszawskiego generał-gubernatora, zezwolenie zostało udzielone królewskiemu seminarjum duchownego w Rzeszowie w Galicji, ks. Wawrzyńcowi Pilzakowi, zwiedzenie Królestwa Polskiego, jako turyście, ks. P. dłuższy czas swej podróży ma poświęcić na zwiedzenie Jasnej Góry.

— **Koncert w hotelu Angielskim.**

W niedzielę dnia 20 b. m., jak już donosiliśmy, odbędzie się w hotelu Angielskim koncert artystki Paryskiej Opery komicznej p. Elizy Dorsell (sopran dramatyczny) i pianistki p. L. Keller-Smerezcyńskiej.

Program tego interesującego koncertu zapowiada:

- Część I.
1. a) Arja z op. „Tosca” Puccini, b) „Noc” romans Rubinsteina — wyk. p. E. Dorsell.
 2. „Concert E-dur” Rubinsteina — wyk. p. Keller-Smerezcyńska.
 3. a) Solo di Mimi z op. „Cyganeria” Puccini, b) „Otwórz Janku” Niewiadomskiego wyk. p. Dorsell.
 4. a) „Skowronek” romans Glinki, b) „En courant” Godarda — wyk. p. Keller-Smerezcyńska.

- Część II.
1. a) Arja z op. „Mme Butterfly” Puccini, b) „Skowroneczek śpiewa” Noskowskiego — wyk. p. E. Dorsell.
 2. a) „Gondoliera” Rubinstein, b) „Etiuda” Schulgot — wyk. p. Keller-Smerezcyńska.
 3. a) „Zasmuconej” Karłowicza, b) „Se fossi” Cuaranta — wyk. p. Dorsell.
 4. a) „Capris nr. 6” Arenskij, b) „Valse de concert” Goldsteina — wyk. p. Keller-Smerezcyńska.
 5. „Pamiętam ciche, jasne, złote dni” Karłowicza wyk. p. Dorsell.

Początek koncertu o g. 8 i pół wieczorem.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni p. Jackowskiego.

— **Benefis dyr. „Lutni” p. W. Powiadowskiego.**

Jak się dowiadujemy, w początkach marca „Lutnia” na benefis niezmordowanego swego kierownika muzycznego p. W. Powiadowskiego urządza koncert, który pod względem programu artystycznego, należyć będzie do wybitniejszych w obecnym sezonie.

— **Licytacje kolejowe.**

W dniu dzisiejszym o godz. 11 rano na stacji kolei W.W., odbędzie się licytacja na siano. Sprzedawany będzie przez publiczną licytację in plus wagon siano wagi 639 pudów, ze stacji Uwarowa, dr. z Moskiewsko-Brzeskiej, wysłany za frachtem nr. 133970, obciążony za załadowaniem na 160 rb.

— **Za przewóz broni.**

Z decyzji gubernatora Piotrkowskiego, mieszkawiec wsi Łanczkowice, gminy Masłowice, Andrzej Kałuża, za przewiezienie przez granicę rewolweru z 78 nabojami, bez specjalnego pozwolenia, skazany został na 1 miesiąc i 7 dni policyjnego aresztu.

Pożar.

W kolonii Aleksandra, gminy Rekszowiec, spalił się dom mieszkalny drewniany kryty słomą z przynależną stodołą, własność Jakóba Wilka, i dom mieszkalny wraz z stodołą i chlewem, Józefa Wieczorek. Przyczyną pożaru — wadliwy urządzenie komina w posiadłościach Wieczorka.

Kradzieże.

We wsi Huta-stara, Józefowi Sokala skradziono ubranie jasne, także ubranie czarne, palto, chustkę dużą damską, 3 koszule linańskie własnego wyrobu, 18 łokci płótna własnego wyrobu, ciepłą bonę i różnej bielizny wartości rb. 41 kop. 75; jednocześnie sąsiadowi jego Ferdynandowi Madera, skradziono 18 funtów masła, wartości 10 rb. 50 kop. i różnej bielizny wartości 24 rb. 10 kop.

We wsi Zakrzew, gminy Kamyk Józefowi Zajac, skradziono parę gniadych wałachów, wartości 160 rb. i 2 pary chomąt wartości 12 rb.

We wsi Poczesna, gminy Kamienica Polska — włościaninowi Teofilowi Walentowskiemu, niewykryci złodzieje skradli z chlewa: gęś, indyka i burkę wartości 8-10 rubli.

Matura a prawomyślność.

W sprawie dopuszczania do egzaminów dojrzałości osób, których polityczną prawomyślność zaświadcza gubernator, wiceminister oświaty r. t. Gierogewskij wyjaśnił, że jeśli osoba znajduje się pod jawnym dozorem policji, osoba taka z rozporządzenia władz administracyjnych może być dopuszczona do egzaminów. Jednakże osoby takie mają być egzaminowane oddzielnie od reszty eksternów, posiadających formalne świadectwa prawomyślności.

Rewizje senatorskie.

„Nowoje Wremia” pisze, iż wyznaczenie nowych senatorów dla dokonania rewizji nastąpiło dla ułatwienia senatorowi Garinowi spraw rewizyjnych i dla zapobieżenia przedawnieniu spraw kryminalnych.

Ze szpitala.

W ciągu dnia wczorajszego w szpitalu miejskim znajdowało się na kuracji: mężczyzn 33 i kobiet 23.

Aresztowania.

W ciągu dnia wczorajszego aresztowano w naszym mieście następujące osoby:

— dla sprawdzenia osobistości: Franciszka Stenisala, Józefa Kiszkę, Anzelma Jurdzińskiego, Wincentego Skempeca, Bolesława Rettera, Jana Switawę, Stanisława Lewandowskiego, Jana Kozłowskiego, Aleksę Florczyka, Wojciecha Kule, Józefa Gniewczyńskiego i Feliksa Promnego;

— z rozporządzenia władzy wyższej: Ksawerę Widulińską, Annę Bronowicką, Michała Kubczyka, Jana Wójcika;

— za bójkę na ulicy: Jakóba Zarembaka, Wik. Szapińskiego;

— za wścibęstwo: Mariannę Węclawek, Arona Grinblatt, Magdalenę Leśnak;

— za pijaństwo: Moszka Krakauera, Teodora Łyszkowskiego, Józefa Halaścika.

KORESPONDENCJE.**Z Łodzi.****Tatarzy.**

W Łodzi dotychczas tragarzami w fabrykach i magazynach byli prawie sami żydzi. Wielu z nich miało świetne zarobki, dochodzące do 25 rb. tygodniowo. Stanowiska tragarzy tak dobrze płatnych zajmowali przeważnie żydzi rosyjscy, przybyli z Litwy. Obecnie fabrykanci, więksi i mniejsi, mimo, że sami są przeważnie żydami, zaczęli wprowadzać na miejsce tych tragarzy, Tatarów, którym płacą również dużo. Namnożyło się teraz znowu tych Tatarów w Łodzi tak, że niema prawie większego magazynu bez Tatarów.

Z Warszawy.**Wystawa jubileuszowa.**

Jak wiadomo, celem zaznaczenia swego jubileuszu, Tow. ogrodnictwa warszawskie urządza wystawę trzydniową.

Wystawa ta odbędzie się w wielkiej sali Ratusza, a objąć ma następujące działy ogrodnictwa: kwiaty doniczkowe i cięte, wyroby z kwiatów żywych i suszonych preparowanych (sztuczne wyłożone), rośliny dekoracyjne, warzywa, owoce, plany, przetwory, konserwy itd. Wystawa odbywać się będzie w

piątek, sobotę i niedzielę t. j. 25, 26 i 27 b. m.

W dziale I (specjalne konkursy na wyroby z kwiatów żywych) nagród będzie 12.

W dziale II (rośliny doniczkowe kwitnące) — nagród 7.

W dziale III (rośliny dokoracyjne) — nagród 3.

W dziale IV (wyroby bukieciarskie) — nagród 3.

W dziale V (owoce) — nagród 2.

W dziale VI (warzywa) — dwa konkursy: za najlepszy dobór warzyw przechowanych — medal srebrny i za najpiękniej wypędzone nowalje — medal srebrny.

W dziale VII (przetwory) — nagród 2 (dwa konkursy).

W dziale VIII (plany) — 3 nagrody. Konkurs bukieciarski stanowiąc ma jedno z największych uroczaiści w Warszawie.

Będzie ich dwa:

I konkurs na kosz imieninowy.

II konkurs na przedmiot fantazyjny, wykonany z kwiatów żywych.

Na każdy konkurs wystawca dostarcza tylko po jednym przedmiocie. Można brać udział w obu konkursach, albo w jednym.

Niezależnie od 3 nagród w medalach, wystawcy otrzymają 9 w przedmiotach; sędziowie uproszeni z pośród zawodowców i artystów malarzy, przyczem rezultat sędzenia będzie ważny, o ile wzięt w nim udział co najmniej trzech sędziów, a w tej liczbie 2 zawodowców i 1 artysta malarz.

Okazy na wystawę do wszystkich działów mają być dostarczane w d. 25 b. m. przed godz. 11 rano.

Z Krakowa.

— Repertuar teatru krakowskiego zapowiada:

Wtorek 15 „Aktorki”. Komedja w 4-ach aktach Stefana Krzywoszewskiego.

Sroda 16 „Balladyna”. Tragedja w 5 aktach Juliusza Słowackiego.

Czwartek 17 „Na kwaterze” (Le billet de logement). Komedja w 3 aktach Antoniego Marsa.

Ostatnia pocztą.

— Reforma wyborcza w Niemczech.

Reforma wyborcza wypełnia prawie wyłączenie lamy wielkich dzienników niemieckich.

Wszystkie pisma omawiają krytycznie mowę prezesa ministrów Bethmanna-Hollwega, wygłoszoną w czwartek w pruskiej izbie poselskiej. Mówca znalazł łaskę jedynie w prasie konserwatywnej, czemu naturalnie dziwić się nie można, gdyż odmienne zachowanie się konserwatyistów byłoby czarną niewdzięcznością. Cała mowa Hollwega wypowiedziana była z duszy i serca konserwatywnego junkra.

Wręcz odmienne wrażenie wywarły słowa prezesa ministrów w prasie opozycyjnej. Wolnomyslni pytają go się nie bez słuszności, dla czego wniósł wogóle i uzasadniał reformę, którą potępił następnie z kretesem w przeszło godzinnej mowie!

Wszystkie dzienniki liberalne godzą się na to, że Bethmann Hollweg, jako pruski prezes ministrów, zapomniał zupełnie, iż jest także kanclerzem Rzeszy i niepotrzebnie potępił prawo wyborcze, obowiązujące w parlamencie niemieckim.

Słowem — wre w całej prasie opozycyjnej wszelkich odcieni, ale kanclerz może spoglądać na to z wyższością filozofa. Zna on bowiem dobre swoich Prusaków i wie, że pozwolą się potargować.

Rząd dotychczas zawsze w sejmie robił, co chciał, i tym razem nie będzie inaczej.

TELEGRAMY.

(Agencji Petersburskiej i własne).

Prasa rosyjska i neoslawizm.

Petersburg 14. Prasa rosyjska zachowuje znacznie obojętniejsze stanowisko względem komitetu neoslawiańskiego, niż w roku zeszłym. Większość dzienników ogranicza się do zdawania suchych relacji z obrad.

Sprawa policji.

Mohylów 14. Rząd gubernialny przekazał władzom średnim sprawę policyjną

rohaczewskiej o dopomaganie żydom do uchylania się od powinności wojskowej.

Narada.

Wałki 14. Odbyła się narada przedstawicieli obywateli miejskich i ziemskich co do najwygodniejszego przeprowadzenia projektowanej linii Cherson—Charków.

Siedztwo.

Charków 14. Przybył tu zarządzający Bankiem państwowym do celu przeprowadzenia siedztwa co do podjęcia za fałszywym ciekciem 92000 rb.

Monety fałszywe.

Libawa 14. Policja wykryła fabrykę monet fałszywych. Znalaziono przyrządy do fabrykowania oraz gotowe już monety. Aresztowano 4 osoby.

Zamiar względem ks. Jerzego.

— Skupszczyźnie niebawem przedłożony zostanie projekt statutu dworskiego, który ma zawierać postanowienie, że ks. Jerzy na całe życie zostaje wcielony do armii.

Nota mocarstw.

Paryż 14. Przedstawiciele mocarstw opiekuńczych 11 bm. doręczyli komitetowi wykonawczemu na Krecie, zreferowaną według inicjatywy rządu francuskiego notę wspólną w sprawie możliwego wysłania deputowanych Krety do greckiego zgromadzenia narodowego. Nota podana będzie do wiadomości Grecji i Turcji, oraz zakomunikowana Niemcom i Austrii.

Katastrofa na morzu.

Nowy York, 14. Statek „Lima” należący do Towarzystwa „Pacifie Stear Navigation” rozbił się w cieśninie Magellana.

Pięćdziesięciu ludzi zatonęło, 205 zabrał na swój pokład parowiec angielski, 88 oczekuje jeszcze ratunku na szczyłkach statku „Lima”.

Posiedzenie nadzwyczajne.

Ateny 14. Otwarto nadzwyczajne posiedzenie Izby deputowanych.

Duma.**Petersburg, 14.**

Przewodniczy Chomiakow. Na porządku dziennym dalszy ciąg omawiania projektu prawa o sądach lokalnych. Duma przyjmuje w redakcji komisji rozdział, traktujący o nadzorze nad instytucjami i urzędnikami sądownymi, który należy do izb sądowych, przyczem Duma odrzuca wniosek ministerstwa sprawiedliwości, aby nadzór nad lokalnymi instytucjami sądownymi należał do sądów okręgowych.

Ozywioną dyskusję wywołuje poprawka Kowalenki. Podczas omawiania rozdziału, traktującego o adwokatach przysięgłych i prywatnych; Kowalenko żąda, aby adwokatami nie mogły być kobiety.

Szubińskij proponuje nie zatrzymywać się obecnie nad tą poprawką, gdyż w swoim czasie będzie omawiany projekt, wniesiony przez 100 posłów, o nadaniu kobietom prawa bycia adwokatami.

W kwestjach natury formalnej zabiera głos wiceminister Wierewkin.

Polemizują z nim Kowalenko I, Szubińskij, Antonow, Maklakow, Adzewow i inni. (d. n.)

Petersburg 14. Z powodu przypadającego na dzisiaj święta st. st., wieczorowe posiedzenie Dumy nie odbyło się.

Kara śmierci.

Już to trzeba przyznać że niepowседневnia niespodziankę sprawiła książka, wydana przed kilku dniami w Berlinie pod tytułem: „Za i przeciw karze śmierci”.

Ankieta - jeszcze jedna. A rezultat? Oto ten, że aż 35 międzynarodowych przedstawicieli sztuki, nauki, literatury wypowiedziało się za praktykowaniem kary śmierci!

Ci, którzy ją zwalczają, przytaczają argumenty dostatecznie znane. O wiele przeto ciekawsze są wywoody — zwolenników, ba, apostołów kary śmierci.

Oto np. Piotr Altenberg znakomity beletrysta poeta proza, wręcz uwielbia gilotynę. Bardzo przyjemna śmierć za jej przyczyną — pisze. O wiele lepsza, niż śmiertelna choroba. Ci zaś, co dręczą małe dzieci, lub zwierzęta, stępczo na dekapatycie — zaszuga! Paweł Heyse, poeta, rozdzielił się nad nieodzownością stosowania wogóle „kary” i,

co za tem idzie, kary najwyższej rangi — tj. kary śmierci.

Jerzy Ohnet głosi że za pozostawieniem w dłoniach Sprawiedliwości nie tylko szal, lecz i miecz! Frank Wedekind, twórca „Przebudzenia się wiosny” z występującą w akcie ostatnim figurą... bez głowy, cytując znieśnienie kary śmierci w Szwajcarii w r. 1848; wprowadzenie jej napowrót do sądownictwa szwajcarskiego w roku 1880. Zdaniem jego, pierwszym krajem, który karę śmierci znieśnie, będzie Rosja, ostatnim będą Niemcy. Wedekind może wie, że pierwsza Duma uchwaliła znieśnienie kary śmierci. Kara więzenna (np. bezterminowa) wydaje się Wedekindowi okrutniejszą, niż kara śmierci. W więzieniach są po większej części „konserwowane” jednostki ludzkie, niemające zgola żadnej wartości. POCO? Należałoby, za przykładem Ameryki, coraz bardziej upodobnić więzienia do sanatoriów dla cierpiących umysłowo i praktykować o bok tego karę śmierci (oczywiście, chyba wobec „nieuleczalnych?”). Ernest v. Wolzogen, ten literat nie byle jakiej marki, głosi że za stosowaniem nawet kary cielesnej. Klądzie również nacisk na okoliczność, że utrzymywanie więźniów dożywczo jest wielkim ciężarem dla społeczeństwa, a zwyrodniali bandyci, nawet po odbyciu kary więziennej, psują dobrą rasę ludzkości. Czyli przeto nie lepiej zabijać takie osobniki, spełniając przy tym, jak wyraża się Wolzogen, akt „doskonałej sprawiedliwości”?

Wolzogen głosi że za największą pozbawiałością dla przestępców w uniesieniu, lub roznamiętleniu uczuć, a za największą surowością dla pospolitych złoczyńców.

Chorzy i zbrodniarze powinni wśród społeczeństwa nie istnieć zgola. (Jeżeli to nie jest jeszcze ostatnim słowem radykalizmu, to cóż nim nazwemy?). Ernest Haecel, wielki uczonej, potępia dotychczasowe więzienie, a uważa karę śmierci za środek obrony przeciw bestjom w ludzkim cieles. Max Nordau domaga się kary śmierci dla notorycznie zdegenerowanych i niepoprawnych zbrodniarzy; uważa też, że kara śmierci wystraszkuje szerzenie się zbrodni. Znany historyk francuski Funck-Brentano wyklucza stosowanie kary śmierci do przestępstw politycznej natury. Powołuje się na nieśmiertelny atoryzm Alfonsa Karra: „Panowie zabójcy niech pierwsi zabijają przestępca!” oraz twierdzi, że lepiej, aby ścięto setki morderców, niż żeby miał być zamordowany jeden uczciwy człowiek.

Ciekawe wywoody.

St.

Przebieg w Bucharze.

—oo—

Przyczyny rzezi w Bucharze, o których donosily depesze, dotychczas nie zostały w zupełności wyjaśnione. Według jednej wersji w dzień 22 stycznia, poświęcony opłakiwaniu proroka Ali przez Szytów, Persowie urządzili wielki pochód żałobny. Ceremonia ta została źle przyjęta przez Sartów (Sunniów), skutkiem czego powstały sprzeczki, które zakończyły się tem, że Persowie pod wpływem uniesienia religijnego rzucili się na Sartów, pobili i okaleczyli kilku z nich, a nawet jednego „mullę” kabil. Czyn ten był sygnałem do rzezi dla Sartów, którzy oburzeni śmiercią swego współwyznawcy i duchownego, postanowili wybić co do nogi wszystkich Persów, znajdujących się w mieście.

Według innej przedstawobniejszej wersji, wypadki przedstawiają się inaczej. Namiestnikiem Buchary mianowany został ku wielkiemu niezadowoleniu Sartów i ludności sunnickiej Pers — Kusz-beg. Otóż dzień 22 stycznia, dzień pierwszych uroczystości religijnych, postanowili Sartowie i ludność sunnicka zuzzytkować dla zamianifestowania swego niezadowolenia z tej nominacji. Dodać należy, że Kusz-beg i pochodzenia jest niewolnikiem i mianowany namiestnikiem sprawował tam rządy tak energicznie, że w przeciągu 40 lat swego urzędowania skazał na śmierć więcej Sartów, niż wszyscy jego poprzednicy. Saliwa, którą przestraszony wzrastającymi rozruchami Kusz-beg kazał dać do zgromadzonego przed dworcem tłum, do rezultaty rozwścieczyła Sartów; kilku z żołnierzy zabito na miejscu, dalszy zaś przebieg wypadków korespondent „Birr. Wied.” opisuje w następujący sposób: „Zrana miasto było zupełnie spokojne, a nawet na ulicach panowała wyjątkowa pustka. Dopiero po południu

